



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny i dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Naród polski wita swoich przywódców

Polscy mężowie stanu wracają do kraju

Dziś przybywają: Prez. Bierut, Prem. Osóbka-Morawski i p. Mikołajczyk

W dniu dzisiejszym wracają do kraju z konferencji moskiewskiej. Prez. Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut, Premier Rządu Tymczasowego R. P. Edward Osóbka-Morawski, wicepremier Władysław Gomułka oraz wraz z nimi Stanisław Mikołajczyk, Jan Stańczyk i inni działacze polscy, którzy brali udział w rozmowach moskiewskich. Cały kraj wita z radością i uczuciem wdzięczności tych ludzi, którzy wszystkie swe siły skierowali dla dobra Narodu i Państwa.

WARSZAWA. Dnia 26 bm, w godzinach popołudniowych wrócili do Warszawy wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej Władysław Gomułka, wiceprezydent Kr. R. N. St. Szwalbe, Zygmunt Żuławski, prezes Stronnictwa Ludowego Bańczyk, oraz profesorowie St. Kutrzeba i Adam Krzyżanowski. Na lotnisku powitali przybywających mężów stanu przedstawiciele rządu i partii politycznych.

Mikołajczyk, Klernik i Stańczyk o Rządzie Jedności Narodowej

MOSKWA. W związku z zakończeniem rozmów dotyczących utworzenia Rządu Jedności Narodowej, polscy działacze demokratyczni z zagranicy podzieliли się z przedstawicielem P. A. P. „Polpress” swymi uwagami na temat tego doniosłego wydarzenia.

Obywatel Mikołajczyk wyraził następujący pogląd:

„Zawarliśmy porozumienie i mamy zdefiniowaną wolę i cel. Idąc do przodu, razem z wszystkimi czynnikami demokratycznymi Polski, odbudowujemy ją, gólc jej rany i pracować dla wolnej, niepodległej, suwerennej Polski. Chemy, jako wólni, kochający swój kraj Polacy, żyć w najszerokościelnych stosunkach z Związkiem Radzieckim. Chemy, aby Polska weszła na drogę międzynarodową, jako czynnik pozytywny współpracy, jako czynnik łączący, by była czynnikiem łączącym a nie działającym wielkiej demokracji, które podają sobie ręce nad pobitym faszyzmem niemieckim.

Polska, która wprzecznie do swej pracy wszystkie czynniki demokratyczne, idąc po tej drodze w oparciu o sojusz z Związkiem Radzieckim, odnawiając swój sojusz z Francją i Wielką Brytanią, podtrzymując swoją starą przyjaźń z U. S. A. w ścisłej współpracy z narodami Ameryki, z powodzeniem ten sposób przyczyni się do ugruntowania pokoju.

Obywatel Klernik powiedział: „Uważam, że to porozumienie powinno przynieść do-

bre skutki tak dla samej Polski, jak i dla naszych sąsiadów, z którymi chcemy żyć w szerszej przyjaźni! — szczególnie z naszym sąsiadem ze wschodu, Z. S. R. R. przy utrzymaniu równocześnie dobrych stosunków z przyjaźnielami na zachodzie, Anglią i Francją, z którymi, w myśl słów marsz. Stalina wypowiedzianych w soholety wzajemnym powinniśmy stanowić czołówkę zgodnie w przynależu zabezpieczającą pokój.

Szczególną otuchą napełniły mnie słowa

Zniesienie cenzury pocztowej i zakazu korzystania z radioodbiorników

WARSZAWA. Na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 26 bm, postanowiono znieść niektóre przepisy, których wydanie spowodowane było działaniami wojennymi i stanem wojennym. Tak więc uchwałą Rady Ministrów zniesiona została cenzura korespondencji i przesyłek pocztowych oraz rozmów telefonicznych.

W odniesieniu do korespondencji z zagranicą, radiotelegrafii i rozmów radiowych, dotychczasowe zarządzenia pozostają nadal w mocy.

marz. Stalina, że nie żąda, aby Związek Radziecki wierzył na słowo, ale sądzić po czynach, które nastąpią.

Obywatel Stańczyk oświadczył: „Przyjechałem z dobrą wolą osiągnięcia porozumienia; przyjechałem z dobrą wiarą, że porozumienie to dojdzie do skutku. Chcę, żebyśmy stworzyli takie warunki wzajemnego zaufania między Polską a Z. S. R. R., abyśmy mogli być szczerymi sąsiadami bez względu na koniunkturę polityczną.

Drugie zarządzenie Rady Ministrów dotyczy sprawy radiofonizacji kraju. Przedwidziana jest szeroka rozbudowa sieci radiostacji w kraju i wzmoczenia wytwórczość sprzętu radiofonicznego.

Uchyla się zakaz korzystania z odbiorników radiowych lampowych i detektorowych.

Przeprowadzona zostanie rejestracja odbiorników znajdujących się w rękach osób prywatnych i instytucji urzędowych.

Podróż przedwyborcza Churchilla

LONDYN. Okres kampanii przedwyborczej w Wielkiej Brytanii odbiega już coraz bardziej od zwykłego obrazu. Zostało już wyznaczonych 1639 kandydatów, spośród różnych ugrupowań politycznych. W poprzednich wyborach przed 10-15 laty 40 osób zostało wybranych bez opozycji. Obecnie należy się spodziewać, że walka przy wyborach będzie o wiele ostrzejsza. Wielką niespodzianką w Anglii zrobiło wyznaczenie jako kontrkandydata Churchilla w jednym z okręgów, pewnego bezpartyjnego rolnika.

Komentując to wydarzenie i rozważając możliwości obu rywali „News Chronicle” zauważa, że szanse kontrkandydata Churchilla są podobne do szans pa walącego z tygrysem. W toku swej wielkiej mającej liczyć 1200 km podróży przedwyborczej prem. Churchill wygłosi przemówienie wyborcze na wielu zgromadzeniach w okręgach Birmingham i Coventry. Na terenie Anglii środkowej walka wyborcza staje się coraz gwałtowniejsza. Na murach miast angielskich widnieją różnokolorowe, niebieskie, żółte, czerwone afisze wyzywające do głosowania na to lub inne stronnictwo. Przez ulice przeciągają wozy z głoścnikami. Kiegaranie i kiości wystawiają w swych witrzynach książki i broszury traktujące o programach poszczególnych partii politycznych.

W toku kampanii wyborczej przemawiał angielski minister pracy Buttler, który przedstawił zgromadzonemu plany partii

konserwatywnej odnośnie monopolu. Buttler oznajmił, że w planach partii konserwatywnej w wyborach zwycięstwa w wyborach leży stworzenie specjalnego Trybunału, który rozpatrywał by zażalenia ludności w odniesieniu do ewentualnej krzywdzącej działalności monopolu.

Pisma angielskie żywo zajmują się podróżą propagandową prem. Churchilla, opatrując opisy i komentarze wielkimi nagłówkami. Prasa zamieszcza liczne zdjęcia ukazujące niezliczone tłumy manifestujące na cześć Churchilla. Sprawozdania z podróży premiera są oczywiście różniczkowane, zależnie od orientacji politycznej.

Pisma prorządowe, jak: „Daily Telegraph”, „Daily Mail” i „Times” z entuzjazmem omawiają podróż i sukcesy premiera Churchilla, podczas gdy opozycyjny „Daily Herald” odnosi się do tego sceptycznie. „News Chronicle” komentując entuzjazm tłumów zauważa, że jest on wywołany widokiem Churchilla, jako premiera rządu, który doprowadził Anglię do zwycięstwa nad hitleryzmem. Entuzjazm ten nie odnosi się do Churchilla, jako przywódcy konserwatystów.

KRÓL LEOPOLD KONFERUJE

LONDYN (B. B. C.). Król Leopold w dalszym ciągu konferuje z politykami belgijskimi na temat swego zamierzonego powrotu do Belgii. Wynik rozmów jeszcze nie opublikowano.

Uchwalenie Statutu Organizacji Bezpieczeństwa

LONDYN (B. B. C.). W dniu wczorajszym w czasie oświetlonym reflektorami gmachu opery w San Francisco odbyło się głosowanie w sprawie przyjęcia statutu Światowej Organizacji Bezpieczeństwa. Na posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel W. Brytanii Lord Halifax.

W wyniku przeprowadzonego głosowania statut został przyjęty jednogłośnie. Gdy lord Halifax ogłosił wynik na sali powstał szalony entuzjazm. Delegaci wszystkich 50 narodów powstali ze swoich miejsc, nad którymi powiewały sztandary, zgromadzenie na galeriach tłumy zaczęły wiewatować.

Prezydent Truman przybył już do San Francisco. Po przyjeździe minister Stettinius przedstawił mu wszystkie przedstawieli Narodów Zjednoczonych. Jak już wspominaliśmy, prezydent Truman wygłosił dnia 26 bm, pożądaną przemówienie do zgromadzonych delegatów. Przemówienie to było transmitowane przez wszystkie rozgłośnie amerykańskie „Voice of America”. Każdy z przedstawicieli Narodów Zjednoczonych otrzymał w darze książkę o-

prawną w niebieską okładkę zawierającą statut Światowej Organizacji Bezpieczeństwa podpisany przez 50 delegatów. Statut wydan jest w pięciu oficjalnych językach, a mianowicie w języku angielskim, francuskim, rosyjskim, hiszpańskim i chińskim.

W sierpniu br. zbierze się w Londynie Komisja Przygotowawcza dla stworzenia Wydziału Organizacyjnego. W komisji zasiadają dyplomaci głównych mocarstw i eksperci. Prace Komisji potrwać około 3-4 miesięcy. W ciągu 3-4 tygodni zamianowany będzie Sekretarz Komisji.

Na marginesie uchwalenia statutu premier południowo-afrykański Smuts wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że statut ten jest Kartą Ludzkości — pierwszą w historii. Jest on wyznacznikiem wiary i deklaracją najszerokościelnych zasad ludzkich. Nie jest prawem narzuconym, lecz umową zawartą w drodze swobodnej decyzji.

Przedstawiciel Francji Paul Boncour oświadczył, że statut, uchwalony w San Francisco przewyższa swoją doniosłością konwentant Ligi Narodów, gdyż podpisany jest również przez ZSRR i Stany Zjednoczone. Poza tym dysponuje międzynarodową siłą zbrojną, przy czym umowy regionalne mogą bezwzględnie zacząć działać w wypadku zaistnienia agresji. Jednocześnie Paul Boncour wyraził nadzieję, że zawarty przez Francję pakt z ZSRR, znajdzie swoje uzupełnienie w pakcie zachodnim, do którego przystąpią Francja, Wielka Brytania, Holandia, Belgia, Włochy i Hiszpania, o ile w tym państwie zjdą zmiany kwalifikujące Hiszpanię do rzędu państw demokratycznych.

SAN FRANCISCO. Wczoraj wieczorem prezydent Truman przemawiał do przedstawicieli Narodów Zjednoczonych po podpisaniu przez nich Wielkiej Karty Powołanego Bezpieczeństwa. Prezydent Truman zaznaczył, że w okresie międzywojennym zwycięstwem w Europie o przystąpieniu zwycięstwem nad Japonią, narodziła się idea utworzenia Światowej Organizacji Bezpieczeństwa, która ma być wzmocniona i wzmocniona w samej jej istocie. Gdyby potrzebny dokument istniał dawniej, świat zaszczytliby sobie milionów ofiar.

Wygrywamy pokój

Członkowie Rządu Tymczasowego i Przedstawiciele ugrupowań demokratycznych, mających wejść w skład Rządu Jedności Narodowej wracają dziś do kraju. Dzień ten kończy jeden bolesny dla nas Polaków okres rozbiła i nieporozumienia i zostanie na zawsze dnem wielkiego zwycięstwa obozu demokratycznego. Dzień ten dla jednych jest potwierdzeniem ich słusznego i logicznego rozumowania, a dla drugich ujrta dźwięcznych i romantycznych złudzeń.

Dla Rządu Tymczasowego pozostanie on na zawsze dnem chwale, triumfu i dokumentem rzetelnej, ofiarnej i bezinteresownej pracy dla narodu. W najcięższych warunkach Rząd ten przystąpił do pracy, zorganizował nieustępliwą i bezwzględnie walczą z najeźdźcą, budował na wyzwolonych terenach nowe życie. Z Rządem tym przystąpił do pracy wszyscy ludzie dobrej woli, prawdziwi demokraci, którym na sercu leżała sprawiedliwość dziejowa i los ludu pracującego.

Wyniki tej pracy są aż nadto widoczne. Jeśli porównamy okres powojenny po stwierdzeniu wojnie z okresem dzisiejszym to stwierdzimy łatwo, że znacznie przędziej będą usunięte potworne skutki wojny dzisiaj niż dawniej, mimo całego szeregu problemów, których tamten okres nie znał. Budować zaś trzeba wszystko od początku. Lecz nie przysługaniem się z ironicznym uśmiechem, nie łatwym wytykaniem błędów nie rezonowaniem lub rozśiewaniem fałszywych i słośliwych plotek, lecz tylko usilną pracą. I taką pracą rozpoczął Rząd Tymczasowy swą działalność. Ruszają fabryki, coraz więcej dymią kominów, sprawa aprowiacji posiada się choć wolno, lecz bezustannie naprzód.

Życie kulturalne cieszy się opieką jak nigdy przedtem. Robotnik choć nie ma zapokojonych jeszcze wszystkich potrzeb, może się jednak już gospodarzem swym krajem uważać, choć otrzymał ziemię, a wielki kapitał przestał hulac bezkarnie.

Powstała nowa armia demokratyczna na nowych żyrnych podstawach budowana, prawdziwa armia ludowa, setki tysięcy Polaków idzie przejmować ziemie powojenne i ten problem po pewnych przesłankach ku radości całego narodu znajduje właściwe rozwiązanie. Oto wyniki pracy Tymczasowego Rządu. A przecież od zakończenia wojny dzieli nas niecałe dwa miesiące! Rząd Tymczasowy buduje nową Polskę na zasadach prawdziwie demokratycznych. Opierając się na politykę na platformie esterek stronnictwo chciał wciągnąć do pracy i zainteresować losem państwa wszystkich obywateli, ponad to wywołał zawsze do współpracy Polaków z zagranicy i kraju, tych Polaków, którzy rozumieją, że nie tak nie może zagubić narodu w tym trudnym okresie czasu, jak niegoda, który czuł i czuje, że okres sprzecz 1939 r. powtórzyć się już nie może. Wyniki te dają wspaniałe wyniki. Powstał Rząd Jedności Narodowej, Rząd Demokratyczny, obejmujący wszystkich Polaków. Haniebny okres rozbiła, nie z winy obozu demokratycznego, ale z winy pewnych klik, mija. Społeczeństwo z największą radością przyjęło ten fakt do wiadomości.

Ciepła zmorea nieszgody opadła z pleci. Naród polski doceniając zasługi Tymczasowego Rządu patrzy z dumą na jego dzieło ku ogólnemu pojednaniu, wita ze wstrętem i uszanowaniem nowych członków Rządu Jedności Narodowej. Naród polski wierzy, że nowi członkowie Rządu dołożą wszelkich starań, aby Polskę pokonał na tory dalszej pomysłowości i prawdziwej demokratycznej swobody.

Do wypróbowanych już mężów stanu dochodzą inni, znani Narodowi, dający gwarancje, że kochają lud polski i będą dla niego pracować. Nieleżne grupy malkontentów, grupy o szarbanieniu faszyzmem, tracą rację swego bytu. Naród polski chce się, naród polski chce zgody, chce pracować, chce budować, chce żyć. Wszelkie próby przeszkodzenia są zbrodniami wobec przyszłości narodu.

Blok demokratyczny rosnie się, patęnie, wciąga do współpracy nowe żywioły siły. Blokowi temu nie ma już nie przeszkadzać. Krzykaczom kondygnacji, którzy zrobili narodowi dużo krzywdy, porażając na manowce wielki omamianych ludzi, co jest ich jedyną szansą, wobec Ojczyzny, przędzą do lamusa. Rząd Jedności Narodowej przędzą do pracy przy jak najlepszym os-

(Dalszy ciąg na stronie 2-aj)

Parada zwycięstwa w Moskwie

MOSKWA, (Polpress). — Na Placu Czerwonym odbyła się wielka parada w celu uczczenia zwycięstwa nad Rzeszą hitlerowską i zakończenia wielkiej wojny. Zdobycyca Berlina marsz. Żukow odebrał w obecności marsz. Stalina defiladę, która prowadził marsz. Rokossovski.

Kilka minut przed godz. 10 marsz. Stalina wszedł na trybunę, znajdującą się przed mauzoleum Lenina. W chwili, gdy zegar wybił godz. 10 na wieści kremlewieckiej marsz. Żukow na białym koniu wjechał na plac. Podjechał do niego marsz. Rokossovski i złożył raport. Następnie obaj marszałkowie przejechali przed frontem oddziałów, po czym marsz. Żukow zsiadł z konia, wszedł na trybunę rządową i wygłosił przemówienie do żołnierzy.

„Towarzysze broni — powiedział Żukow: odnieśliśmy wielkie zwycięstwo nad imperializmem niemieckim. Dziś stolica nasza — Moskwa wita w imieniu całego Związku Radzieckiego swych bohaterów obronców Ci, co podnieśli miecz przeciwko nam sami zginęli od naszego miecza. Był czas, gdy przesyłaliśmy ciężkie chwile — wróg był u bram stolicy. Wyrwaliśmy jednak pod dowództwem Wielkiego Marsz. Stalina, przeszliśmy do ofensywy, oczyszciliśmy nasz kraj z nieprzyjaciela, zmiażdżyliśmy armię hitlerowską i zatknęliśmy sztandar wolności — sztandar zwycięstwa w Berlinie. Najedźcie Niemce, podzielili los tych, którzy próbowali kiedykolwiek napaść na nasz kraj. Wszystkie narody uznają obecnie, że ZSRR odegrał decydującą rolę w historycznym zwycięstwie nad Niemcami. Armia Czerwona nie tylko potrafiła obronić niepodległość naszego kraju, ale wyzwołała również wiele narodów europejskich spod jarzma hitlerowskiego.

Armia Czerwona będzie zawsze stała na straży zdobyczy socjalizmu. — W tym Wielkim Dniu Zwycięstwa uczcijmy pamięć bohaterów, którzy padli w obronie czystej, uczciwej i równości zwycięstwa naszych dzielnych żołnierzy okrzykiem: „Niech żyje naród radziecki, niech żyje Armia Czer-

wona, niech żyje Jej Wielki Wódz Marszałek Stalin!”

Następnie przed trybuną przedefilowały oddziały złożone z jednostek wszystkich pułków radzieckich, które walczyły przeciwko Niemcom.

Na czele każdego oddziału szło kilku bohaterów Związku Radzieckiego nieoszczędnie zdobyte sztandary niemieckie. Poehodząc po koleji do trybuny, na której stali Marszałek Stalin, Żukow i inni wysiłowcy dowódcy radziecy oraz członkowie rządu ZSRR żołnierze rzucali sztandary niemieckie na ziemię.

Przed każdym pułkiem defilującym przez Plac Czerwony niesiono zwycięskie sztandary radzieckie, wśród nich był ogromny sztandar czerwony z portretem Lenina. Sztandar ten w chwili zdobycia Berlina został wciągnięty na maszt nad gmachem Reichstagu.

Tym, składający się z kilkuset tysięcy osób przyglądał się paradzie owacyjnie wi-

tając przemarsz każdej jednostki Armii Czerwonej.

W łóżach dyplomatycznych znajdowali się m. in. goście zagraniczni Prezydent Bierut, premier Osóbka-Morawski, Stanisław Mikolajczyk oraz liczni inni działacze polscy.

Defilada trwała przeszło 2 godziny. Tak jak w defiladzie 1-majowej brały w niej udział oddziały reprezentacyjne, przysyłane przez zwycięskie pułki radzieckie z tej jednak różnicą, że tym razem Plac Czerwony przeszli w pierwszym rzędzie weterani wielu historycznych bitew, których wynikiem było wspaniałe zwycięstwo Armii Czerwonej i całkowite rozgromienie Rzeszy hitlerowskiej.

Również oddział złożony z oficerów polskich jednostek, które brały udział w marszu na Berlin przeddefilował z powiewającymi na wietrze sztandarami polskimi przez Plac Czerwony.

POSEŁ R. P. W PRADZE PRZYBYŁ DO MOSKWI

MOSKWA (Polpress). W związku z toczącymi się w Moskwie rozmowami między Rządem Polskim i Rządem Czechosłowacji poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Pradze ob. Stefan Wierbłowski dnia 28 bm. przybył do Moskwy.

PRASA JUGOSŁOWIAŃSKA O POLSKIM RZĄDZIE JEDNOŚCI NARODOWEJ

BELGRAD (Polpress). Prasa jugosłowiańska poświęca liczne artykuły polskiemu Rządowi Jedności Narodowej stwierdzając, że wszystkie kraje demokratyczne witały jego utworzenie z wielką radością.

Prasa omawia obszerne przy tej okazji walkę demokracji polskiej z okupantem i reakcją w kraju i zagranicą i zarzuca, że polski Rząd Jedności Narodowej daje najlepsze gwarancje odbudowy i rozwoju kulturalnego i gospodarczego Polski, a podstawą jego polityki zagranicznej jest wspólna praca ze wszystkimi narodami słowiańskimi.

REAKCJA GRECKA CHCE ZBROJNIE NAPAŚĆ NA ALBANIĘ

BELGRAD. Przygotowanie zbrojnego napaadu greckiego na południową Albanię i koncentracja w tym celu znacznych sił wojskowych na pograniczu albańskim w liście jednego z wyższych oficerów reakcyjnego związku wojskowego, wywołało burzliwą polemikę prasową.

Cała prasa reakcyjna zaprzecza temu doniesieniu, nazywając je fantastycznym wymysłem.

Prasa lewicowa natomiast wskazuje, iż o prawdziwym nastawieniu kół reakcyjnych świadczy najlepiej fakt, że używają one nazwy „Epir północny” na określenie Albanii południowej, gdzie żyje mniejszość grecka w Albanii, która zresztą cieszy się takimi swobodami, jakich jeszcze nie posiadał naród grecki w kraju.

UCHWAŁA PARTII SOCJALISTYCZNEJ I KOMUNISTYCZNEJ W BERLINIE

Polpress. — Radio berlińskie doniosło, że odbyło się posiedzenie partji socjalistyczno-demokratycznej i komunistycznej, na którym postanowiono stworzyć wspólny Komitet obu partji dla ścisłej współpracy w przyszłości. Zapadła uchwała o podjęciu akcji nad wyzorkowaniem rezerw „faszystów” w Niemczech i o współpracy wszystkich partji demokratycznych.

GEN. FRANCO JEDNYM Z GŁÓWNYCH ZBRODNIARZY WOJEN.

LONDYN (B. E. C.). Na konferencji Narodów Zjednoczonych minister spraw zagranicznych Guatemali postawił wniosek by generał Franco postawiony został przed Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości jako jeden z głównych zbrodniarzy wojennych.

SYRJJCZYCY NAPADAJĄ NA FRANCUZÓW

PARYŻ (Polpress). Agencja AFI donosi, że wzdłuż granicy syryjsko-tureckiej uzbrowione oddziały Syryjczyków napadły na placówki francuskie. Došlo do krwawych starć. Garnizon francuski zmuszony był schronić się do Turcji. 3 inne forty francuskie odparły napaścniaków.

PRZEŚLADOWANIE LUDNOŚCI JUGOSŁOWIAŃSKIEJ

BELGRAD (Polpress). — W ostatnich dniach nadechodzą wiadomości o prześladowaniach ludności jugosłowiańskiej w egipskiej Macedonii. Bandy rzekomo rozwiązanej organizacji greckiej „Edes” dowodzone przez pułk. Zervatto, głośno kollaraboracje niestę, mordują i grabią ludność.

Prasa jugosłowiańska określa Grecję, jako kraj męczący zgodę narodów i wskazuje, że w obecnej chwili musza z niej uciekać elementy postępujące.

NIEMCY STARAJĄ SIĘ UKRYĆ W HOLANDII

LONDYN (Polpress). Wojskowe władze angielskie musiały stworzyć specjalną brygadę wywiadowczą przy kwatery głównej wojsk kanadyjskich, okupujących Holandię, żeby wytropić Niemców, którzy masowo przedostają się do Holandii wraz z repatriantami holenderskimi.

HITLEROWCY UKRYWAJĄ SIĘ NA PÓŁWYPIE IBERYJSKIM

NOWY JORK (Polpress). Korespondent bernalski dziennika „Chicago Daily News” donosi, że hitlerowcy nadal przybywają do Hiszpanii na zamaskowanych samolotach niemieckich.

ODWOŁANIE ZJAZDU DRUKARZY

WARSZAWA, (Polpress). Prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce, ze względu na naturę formalnej, odwołało zjazd delegatów związków zawodowych pracowników drukarskich, który miał się odbyć w dniu 29 czerwca b. r.

Nowy wyczyn bankrutów londyńskich

LONDYN (Polpress). Emigracyjny londyński „Dziennik Polski” w Nr. z dn. 9 bm. opublikował list prof. Tad. Olbrychta z uniwersytetu w Edynburgu (dawn. prof. Krakowskiego Instytutu Weterynaryjnego), w którym prof. Olbrycht twierdzi, że uznając „rząd” londyński za władzę prawną nie można współpracować z żadną inną organizacją polską i że wybór jego na stanowisko wice-przewodniczącego „jedności polskiej” miał miejsce bez jego wiedzy i zgody.

W związku z podanym wyżej oświadczeniem Polpress upoważnił go do stwierdzenia: Prof. Tadeusz Olbrycht „znany uczony i demokrat nie pisał listu do „Dziennika Polskiego” i nie upoważniał nikogo do ogłoszenia tego rzekomego oświadczenia. Cała sprawa jest po prostu jeszcze jednym fałszerstwem bankrutów londyńskiego „rządu” polskiego, który usiłuje zmać polską

opinii publiczną w W. Brytanii. Prof. Olbrycht jest członkiem „jedności polskiej” od 19 lipca 1944 r. jest gorącym zwolennikiem polskiego rządu demokratycznego w Polsce i w W. Brytanii. Jedynym jego pragnieniem jest powrót do Polski i oddać swoją wiedzę do dyspozycji państwa i narodu polskiego.

W rozmowie telefonicznej prof. Olbrycht upoważnił Polską Agencję Prasową „Polpress” do oświadczenia, iż przyjął w pełni godność wice-przewodniczącego „jedności polskiej” w Londynie i zaprzecza, jakoby było cokolwiek mu wiadomo o liście ogłoszonym w oficjalnym „Dzienniku Polskim”, „Dzienniku Polski” z dnia 15 bm. zamieścił list otwarty prof. Olbrychta stwierdzając, iż poprzednio zamieszczony w „Dzienniku Polskim” z dnia 9 bm. list jego był fałszywy.

Apel Pełnomocnika Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie

do oficerów polskich z grupy por. Zaborskiego Zygmunta, którzy powrócili z niewoli niemieckiej do kraju

Obywatele! W ramach akcji pomocy dla rodaków, powracających z Niemiec, podjętej przez Min. Pracy i Opieki Społecznej, macie możność współpracy z organami polskich władz państwowych oraz organizacjami społecznymi w dziedzinie ułatwienia powrotu do Ojczyzny pozostałej jeszcze na terenie Rzeszy liczonej ludności polskiej.

Wasze doświadczenie i zdolności organizacyjne okazane przy samodzielnym repatriacji, są gwarancją, że z obowiązku tych należycie i z korzyścią dla innych się wywiążecie.

Wobec powyższego wzywam Was, Obywatele, którzy po powrocie pod kierownictwem por. Zaborskiego przy wydatnej pomocy sojuszników władz radzieckich przybyście do kraju i obecnie mieszkać

z Lubeki dn. 15 czerwca r. b. w różnych miejscowościach, abyście niezwłocznie ochotniczo zameldowali się w najbliższych placówkach administracyjnych (Starostwo, Zarząd Miejski), celem podania swojego obecnego adresu i gotowości udania się do dyspozycji Min. Pracy i Opieki Społecznej dla spraw pomocy na rzecz powracających z Niemiec.

Równocześnie wzywam Obywateli Starostwów wgl. Burmistrzów miast do niezwłocznego telegraficznego zawiadomienia Min. Pracy i Opieki Społecznej, kto z wymienionych obywateli zgłosił się na niniejszy apel. Zgłaszającym się na skutek niniejszego apelu należy natychmiast dać możność przejazdu do biura Pełnomocnika Min. Pracy i Opieki Społecznej ob. Tadeusza Leszczyńskiego, Warszawa-Praga, ul. Targowa 59.

Wygrywamy pokój

(Dokończenie ze strony 1-ej)

piekach, bo przy radości całego społeczeństwa. Cieszymy się nie tylko my, cieszą się demokraci całego świata, którym na sercu leżał bolesny problem Zjednoczenia Polski. Uchwały Konferencji Krymskiej urzeczywistniają się z matematyczną dokładnością. Utworzenie Rządu Jedności Narodowej po ciągłej z sobą likwidacji nielawowego rządu polskiego w Londynie, przyczyni się do stosunków dyplomatycznych Polski z wszystkimi państwami sprzymierzonymi, wpłynie na wzrost powagi naszego kraju za granicą, spowoduje rozwój handlu i przemysłu, oraz stworzy podstawy ogólnego dobrobytu. Ostatnia bariera obalona.

Jasniej możemy patrzeć w przyszłość. Nie wątpimy, że wracający z Moskwy meowite stanu, z których nikteden jest po raz pierwszy od początku wojny w Polsce, tam na gruzach Warszawy ułożą sobie domnie i zaprzysięgną, że nie dopuszczą, by Polska była rozbita niezdolna, że nie pozwoli, by surowdziałe bandy faszystowskie niewiczły tysiące istnień, że dadzą człowiekowi kowi pracy to, na co darmo czekał od lat, że w zrozumieniu wspólnej jednostki słowiańskiej, poprowadzą naród na jasne drogi, — że wygrają pokój.

Z. F.

ZAPOWIEDZ WIZYTY PREZ. TRUMANA W LONDYNIE

LONDYN (Polpress). Dziennik „Daily Mail” donosi, że po „Konferencji 3-ich” która, jak wiadomo odbędzie się w Berlinie, Prez. Truman złoży oficjalną wizytę w Londynie, gdzie będzie w pałacu Buckingham gościem Króla Jerzego VI i Królowej angielskiej. Następnie Prez. Truman odwiedzi oddziały amerykańskie stacjonujące w Niemczech i w drodze powrotnej do Stanów Zjednoczonych spotka się w Paryżu z gen. de Gaulle.

Z DALEKIEGO WSCHODU

LONDYN (B. E. C.). W dniu wczorajszym 500 superfortez amerykańskich startujących z wysp Marikańskich bombardowało macierzyste wyspy japońskie, szczególnie Honshu. W wyniku nalotów wyrządzone poważne szkody w zakładach przemysłowych w Nagoya, Osaka i Akashi.

Jednocześnie samoloty, startujące z wysp Filipińskich bombardowały Kanton, Hongkong, Nankin, zagraszając zarazem zgładzić japońskiej na Morzu Chyńskim. Zatrącono przy tym 49 statków japońskich.

Na północnym cyplu wyspy Luzon dokonały wojska amerykańskie desantu z powietrza, celem ostatecznego zlikwidowania 20.000 Japończyków znajdujących się jeszcze na tej wyspie.

ARESTOWANIE ŻONY RIBBENTROPA

LONDYN (B. E. C.). W dniu wczorajszym aresztowana została żona Ribbentropa w chwili, gdy ułowiła uciec z Pansl na okręcie odcinającym do Anglii.

Warszawianie jadą do Elbląga

ELBLĄG. Dnia 10 bm. przybyła do Elbląga ekipa, składająca się z 42 osób, wysłana z ramienia „Stołecznego Komitetu Przedsielniczego” celem udzielenia czynników miejscowym pomocy w akcji osiedlenia w Elblągu obywateli Warszawy.

Wśród przybyłych znajdowali się przedstawiciele partji politycznych, Zw. Zawod., jak również pierwsi przedstawiciele z Warszawy fachowcy z różnych dziedzin, którzy pozostali już w Elblągu.

ZYWNÓŚĆ DLA WARSZAWIAN JADĄCYCH DO ELBLĄGA

WARSZAWA (Polpress). Prezydium Rady Ministrów uchwaliło przydzielić mieszkającym Warszawy, udającym się do Elbląga i Olsztyna na stały pobyt żywność na cały miesiąc według norm I kat. kartek żywnościowych.

PIERWSZY POLSKI STATEK W ELBLĄGU

ELBLĄG (Polpress). Dnia 17 b. m. do portu w Elblągu zawinął 1-szy polski statek „Syrena” pod dowództwem kapitana Puzyry.

Statek odbywał kura wywiadowczy i wysłany był przez gdański Komisariat Żegluga Śródlądowej.

Jest to pierwszy statek polski, który pod polską banderą z polskim kapitanem i polskimi marynarzami zawinął do portu w Elblągu.

„Droga, którą przebyliśmy — mówi kap. Puzyra — była bardzo ciężka. Port jest jeszcze częściowo zaminowany. Zaminowane też są kanały i przejścia do portu z morza. Nogat jest całkowicie zamknięty dla żegluga. Przebyliśmy to „Syrena” jest pierwszym statkiem, a my pierwszymi maryna-

POMORZE PRZYJMIE JESZCZE 20.000 OSIEDLEŃCÓW

BYDGOSZCZ (Polpress). Jak wynika z danych biura ziemskiego pomorskiego na terenie Pomorza osiedlić się może jeszcze około 20.000 osób, z czego repatriantów 11 tysięcy, przesiedlonych z województw centralnych — 6000 i miejscowych — 3000. Do rozdzielenia jest jeszcze 241.728 ha ziemi. Liczba ta nie obejmuje nowoobjętych powiatów złotowskiego i człochowskiego.

PIERWSZE STATKI W PORCIE GDYŃSKIM

GDYNIA (Polpress). Do portu gdyńskiego zawinęły pierwsze statki od czasu wywobodzenia naszego wybrzeża. Są to trawler radzieckie w ilości siedmiu. Zajmą się one oczyszczaniem z min zatoki Gdańskiej i wybrzeża polskiego.

PAŃSTWOWA SZKOŁA MORSKA W GDYNI

GDYNIA (Polpress). Departament Morski przy Min. Przemysłu uruchamia w dniach 1-2 Państwową Szkołę Morską w Gdyni z 2-letnim kursem. Otwarte zostaną wydziały nawigacyjny i mechaniczny. O przyjęcie do szkoły ubiegają się mogą obywatele polscy w wieku od 16 do 25 lat. Przyjęcie kandydatów uwarunkowane będzie ścisłym badaniem lekarskim, egzaminem z poprawnego władania językiem polskim w mowie i piśmie oraz egzaminem wstępnym konkursowym z matematyki i fizyki z zakresu 4 klas gimnazjum ogólnokształcącego (nowego typu). Wszyscy byli uczniowie Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, którzy szkoły nie ukończyli, proszeni są o nawiązanie kontaktu z Dyrektorem Szkoły.

KRONIKA

Apel Ligi Morskiej

Obywatelski Komitet Obchodu „Święta Morza” w Zarząd Obwodów Ligi Morskiej — prosi abych w dniu 29. VI b. r. wszyscy Obywatiele udękowali domy i balkony flagami o barwach narodowych, a kupcy w oparciu o motywy morskie urządzili wystawy sklepowe.

Wezwanie dla członków Zw. Zaw. Budowlanego i Ceramicznego

Sekretariat Zw. Zaw. Budowlanego i Ceramicznego wzywa członków Zarządu i Komitet Rewizyjny o przybycie w piątek, 29 czerwca o godz. 10-ej rano.

Ukazują się spisy abonentów telefonicznych

Dzięki inicjatywie i staraniom Rejonowego Urzędu Telefónów i Telegrafów w Częstochowie wyszedł już z druku spis abonentów telefonicznych Okręgu Częstochowskiego. Spis można nabyć w głównym Urzędzie Pocztowym przy ul. Marsz. Rolt-Zymierskiego, róg Kopernika w okienku Nr 1.

Msza św. Cechu Ślusarzy

Zarząd Cechu Ślusarzy powiadamia wszystkich swoich członków, iż w dniu 29 czerwca b. o godzinie 9.45, dorocznym zwyczajem, zostanie odprawiona w Katedrze, Msza św., na którą zaprasza się członków wraz z rodzinami.

Egzaminy na kursach dokształcających

Inspektor Szkolny w Częstochowie w wiadomia, że w czasie od 15 do 31 lipca 1945 r., w pierwszym terminie, odbęda się w terytorialnym powiecie egzaminy dla uczniów kursów dokształcających przed Państw. Komisją Egzaminacyjną. Egzaminów podlegają uczniowie kompletów o programie kl. VI i VII szkoły powszechnej, przedmiotów przewidzianych na kursie, według następującego porządku: 16 i 17 lipca b. r. w Krzepcach (gm. Krzepnica, Kuzneczka i Przystajń) i w Wegłowicach (gm. Wegłowice).

18 i 19 lipca w Lipiu (gm. Lipie i Popów) i w Błachnowi (gm. Dźbów, Konopiska i Rekszowiec).

20 i 21 lipca we Wrzósowie (gm. Wrzósowa, Poczesna i Kamienica Polska) i w Miedźnie (gm. Miedźna i Mykanów).

23 i 24 lipca w Kłobucku (gm. Kłobucko) i w Rędzińcu (gm. Rędziny).

25 i 26 lipca w Częstochowie (dzieln. Stradom-Raków, Częstochówka, Zawadzie i Śródmielcie).

Akademia żałobna

W czwartek, dnia 28 czerwca 1945 r. w drugą rocznicę tragicznego wypadku przy likwidacji małego ghetta w Częstochowie odbęda się uroczystości żałobne ku czci ofiar poległych z rak barbarzyńców niemieckich. Na program uroczystości złożyła się: godz. 14.30 — nabożeństwo żałobne na placu Żyd. Zrzesz. Religijnego przy ul. Garibaldięgo 18 z udziałem Nacz. Rabina Wojsk Polskich, ppłk. dr. Kahana.

godz. 16 — Akademia żałobna w sali Kameralnej Teatru Miejskiego z udziałem Komendanta Żyd. Org. Bojowej „Antka”.

godz. 18 — pochód żałobny w ul. Garibaldięgo 18, na ruiny getta i odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci zamordowanych.

Okr. Komitet Żydowski wzywa całe społeczeństwo do masowego wzięcia udziału w pow. uroczystościach.

Okręgowy Komitet Żydowski w Częstochowie

Wizytacje terenów osadniczych na Dolnym Śląsku

Osadnictwo na Dolnym Śląsku w większości obejmuje repatriantów z województwa kieleckiego, jako jednego z województw najbardziej dotkniętych działaniami wojennymi. W związku z powyższym w dniach od 15 — 23 b. m. na terenie okręgu doinofalskiego przebywał Wojewoła kielecki ob. E. Wiślicz-Iwanicki na czele ekipy składającej się z zast. szefa Wojew. Wydz. Bezpiecz. mrr. Wł. Sobczyskiego, członka Wojsk. Rady Nar. ob. St. Michałskiego oraz przedstawicieli Reformy Rolnej U.U.R. a. P.P.R. S.D., S.L., „Wici”; prasy. Równolegle do wizyty Wojewoły, odbywał wizytacje terenów z ramienia Min. Inform. i Propag., nac. Woj. Urz. Inf. i Prob. w Kielcach mrr. Zb. Kulczycki, Woj. Wioch w Odwoł. siedzibie okręgu w Lignicy oraz szereg odwiedzin, przeprowadzając konferencje z przedstawicielami władz oraz wykładowcami oświadczenia z dawną i świeżą wyprawą. W wyniku wizytacji uzgodniono ogólny plan wysylki i przyjmowania osadników, rozmieszczenie w terenie, potrzeby i możliwości, oraz powzię-

Święty Boże nie pomoże, miasto musi dostać zboże, miasto musi dostać mleka, bo robotnik na nie czeka. Rolnik — zdaj świadectwa!

to szereg cennych wniosków zmierzających do usprawnienia organizacji ruchu przedsiędzczego, która z wielu przyczyn i w wielu miejscach nie osiągnęła jeszcze należytego poziomu.

Do chwili obecnej przesiedlono około 50.000. Ogólna liczba osadników łącznie z rzeszowskim) przewidziana jest na 600 do 700.000.

Zawiadomienie

W Miejskim Oddziale Informacji i Propagandy można nabyć portrety członków R. T. oraz Marszałka Stalina, Lenina i Marxa.

Podziękowanie

My ranni oficerowie II Armii W. P. przebywający w szpitalu w Częstochowie w imieniu żołnierzy serdecznie dziękujemy Towarzystwu Przyjaciół Żołnierza za okazaną nam pomoc, jak również macieżyńską opiekę.

Za подарки otrzymane w Zielone Święta serdecznie „Bóg zapłać” — ppor. Zaniwski Zdzisław, chor. Bazyski Benjamin, ppor. Kochmański Antoni.

Dar dla P.C.K.

Pracownicy restauracji w hotelu „Polonia” złożyli z okazji imienin swego szefa ob. Władysława Bułskiego sume 625.— zł na cele Polskiego Czerwonego Krzyża.

Życia kulturalnego

Teatr Miejski

Dzisiaj, w środę 27 czerwca b. r.

Sala duża

o godz. 18-iej komedia muzyczna p. t. „Joker” z gościnnym występem T. Wołowskiego w roli tytułowej.

Sala kameralna

o godz. 19-iej „Freuda, teoria snów” — Cwojdzkiego.

Akademia Morska

Staraniem Ligi Morskiej w dniu 29 czerwca o godz. 18 odbęda się Akademia z racji obchodu Święta Morza. W programie przemówienia i komedia muzyczna „Joker”.

Wieczornica Morska

Staraniem Ligi Morskiej w sobotę dnia 30 b. m. o godz. 20-iej odbęda się „Kawiarni Literackiej” — „Wieczornica Morska”. Wstęp za zaproszeniami.

Popis Szkoły Tańca Scenicznego

Tacjany Wysockiej

W roku 1932 zespół tańsiny Tacjany Wysockiej brał udział w międzynarodowym Konkursie Choreograficznym w Paryżu, zajmując w wielkiej konkurencji 24 państw szóstą i trzecią III miejsce i zdobywając dla Polski medal Archives Internationales de la Danse.

22.6.45 → godz. 12-ta — Plac Marszałka Józefa Stalina.

Przed Radą Zw. Zawod. stają pierwsze zwarłe oddziały robotnicze i robotniczy z Częstochowskich fabryk. Stopniowo rośnie cichy, poważny tłum. Wysoko, nad głowami — cztery transparenty krzyczących białą literą: „Śmierć faszyzmu!”

„Wokół transparentów stoja ludzie, którzy przed godziną 12-ta, pracowali w halach Częstochowiaków. Warty. Stradomia, Motów.

Po co przyszedli na plac Marsz. Stalina? Godzina 12-ta. Na balkoncie Rady Zw. Zawod. stała przed mikrofonem sity człowiek — to ob. Langier. Jeden z tych, którzy podczas okupacji byli duzą walki z okupantem na terenie Rakowa.

Mikrofon przeszyła głosiłom słowa starego demokracj, który zagala wiec protestacyjny przeciwko zdradcom narodu.

Przedmówiając Langier udziela głosu pierwszemu mówcy.

Na balkon wchodzi energicznym krokiem I-szy Sekretarz Komitetu Miejskiego P.P.R. tow. Ziemiarski.

Padają z jego ust słowa mocne, jasne, pełne protestu, przeciwko tym, którzy nierzadko chca wspólnie dobro wszystkich Polaków. Oburzaniem na bandy NSZ-u brmi także zdanie, wiara i ukończenie idel ludzi pracy wzbrować się udaje w powietrzu nad głowami słuchaczy zapatrzonych w mówcę.

Następny mówca, to ksiądz doktor Uniarski.

Staje przed mikrofonem, głosem słynnym, spokojnym odczytuje przemówienie. Mówi o czasach niewoli, tyrani i ucisku, podkreśla fakt, że wszystkich jednaką tepila banda ciał Hitlerowska.

Z dumą stwierdza, że wśród wszystkich na-

Pokazała wiede Tacjana Wysocka balet pod tyt. „Imagca Polonaise” choreografii własnej z muzyką Jana Maklakiewicza, librettem Leona Schillera i kostiumami Wincentego Drajkosa.

Jak się dowiadujemy, na za wadnym Popisie Szkoły zobaczymy jeden z cniech obrazów tego baletu p. t. „Wiosna w Polsce”.

Kronika sportowa

Uwaga! W nadchodzący czwartek, tj. 26. VI b. r. o godz. 17-iej na boisku W.P. odbęda się atrakcyjne zawody piłki nożnej o mistrzostwo Jednostki Wojskowej 83661 między W.K.S. „Orzeł” — Lubliniec — W.K.S. „Orzeł” — Częstochowa.

Trzeba zaznaczyć że drużyna wojskowa z Lublicca jest w najlepszej formie, odniosła kilka sukcesów na terenie Krakowa i posiada też b. dobrych graczy krakowskich. Mezz budzi wielkie zainteresowanie nie tylko wśród wojska, ale i szerokiej masy sympatyków.

Dwa razy AZS — CKS (SO) Piłkarze rzecni AZS-u i CKS-u rozegrali wczoraj dwa spotkania — w siatkówce i koszykowce. Pierwsze zakończyło się bezapelacyjnym zwycięstwem AZS-u w stosunku 2:0 (15:10) i 15:8. AZS górował zarówno zgraniem, techniką przygotowującą decydujących strzałów. Jak i taktyką ustawiania się. Drugie spotkanie dało zwycięstwo CKS-owi w stosunku 36:25 (17:16). Tym razem górował CKS szybkością i techniką strzałów, choć w pierwszej połowie gra była wyrównana. Kosze zdobyli dla zwycięzców: Skawiński 16, Plega 6 i Sosnowski 4. Dla pokonanych zaś: Zabczek 12, Wisłowski 7, Falkowski, Ujma i Gordon po 2. Protokółwał ob. Jagusiak, sędziował ob. Szor.

Zawody pływackie Staraniem Ligi Morskiej dnia 29 czerwca o godz. 15 odbęda się na Pływalni M. Ostr. W. P. i P. W. zawody pływackie.

Pierwszy po wojnie mecz szczyploniaka (SO) w czwartek 28 bm. na Stadionie Miejskim o godz. 16.30 odbęda się mecz szczyploniaka AZS — CKS. przed meczem mistrzowskiem Żyd. Kl. Sport. — CKS. O ile drużyna ZKS-u nie będzie mogła grać wobec uroczystości rocznicy powstania w ghetto warszawskim, drużyna CKS-u odbęda mecz z drużyną Armii Czerwonej. W przerwie bieg na 1.500 metrów.

Głos Narodu — Teatr Miejski grają w piątek, dnia 29 b. m. o godz. 15-iej Mecz Głos Narodu — Teatr Miejski, odbęda się w piątek, dnia 29 czerwca nie o godz. 14.30 a o godz. 15-iej, co umożliwi szerzszemu ogółowi zobaczyć tego nadzwyczajnie ciekawie zapowiadającego się meczu.

W wczoralszym numerze był zamieszczoony skład obu drużyn. Uderzyło mnie brzmienie kilku nazwisk, znanych sprzed wojny. Postano-

Reflektorem na życie

To, o czym zaczęło się mówić Ze potuznana przez nas sprawa „Jedności” żywo obchodzi miejsc. społeczeństwo dowodzi tego fakt, iż po wydrুকowaniu przez nas „Reflektora” p. t. „To, o czym się nie mówi” wielu obywateli zwróciło się do redakcji z podziękowaniem dostarczając zarazem wielu nowych informacji i uwag. Oczywiście, nie ze wszystkich skorzystamy, wiele spir zbędne, wiele jeszcze omówimy, stoimy bowiem niezłomie na stanowisku jawności we wszystkich poczynaniach zbiorowych. Tym bardziej zależy nam na wentylowaniu spółdzielczości, która ma jakoby wytyczać nowe drogi w naszej gospodarce.

Ne sztuka bowiem tworzyć syny, płacić pensje, takich nikt nie otrzymuje i dawać przydziały, które dla zwykłego urzędnika są „marzeniem świętej głowy”. Na tym nie powinno wyczerpywać się działalność. „Spółem” i „Jednością”. Istnieją na przykład seki robotników i pracowników umysłowych, którzy są udziałowcami tych instytucji — podobno spółdzielczych. Zapytujemy, jakie korzyści mają ci udziałowcy z tego, że swoje udziały wplacili? Czy ma być wystarczającym ekwiwalentem to, że mogą napawać swe oczy widokiem coraz to nowych sklepów „Jedności”, w których za wszystko placą normalne ceny, zwane „cenami na wolnym rynku” (żeby nie bolalo określenie „naskarskie”? A bywa i tak, że w zwykłych sklepach nie spółdzielczych, kartofle np. kosztują waz. centjka 2 złote, a w „Jedności” na ul. Warszawskiej 2.50 do 3 złotych.

Białą i inne kwiatki. Wieleletni udziałowcy „Jedności” chciałby zakupić sól. Wiecie, jaka dostał odpowiedź w sklepie „Jedności”?

Jeżeli pan kupi kiszona kapusta — to sprzedam i sól — inaczej nie! Gdyby to mogło zainteresować kogoś, kto potrzebuje kiszona kapusta — podajemy adres: a kiszona kapusta zatem, to miała rzecz. A wlec filla „Jedności” Nr 31 na przedmieściu Blesno.

I tak dalej i dalej, a sklepy rosna, jak gryzyby po deszczu.

Trust, czy kartel — co kto woli — przybiera na sile, obrasta w kapitały i wytycza „nowe drogi” gospodarce polskiej. „Szward”

wielem zainteresować się i podzielić ze światkiem sportowym Częstochowy.

Red. Nowicki Wł. — jest to doskonały nastupnik i nadzwyczajny celny i ostry strzelec. Będąc studentem wyższej uczelni w Paryżu, grał w drużynie akademickiej i za rekordową ilość strzelonych bramek odznaczony został wysoka nagroda sportowa. Red. Zosiawski — jest to niemiecki onny nabytek drużyny „Głos”; — znany piłkarz, który grywał przed wojną w wojskowej drużynie. A i w drużynie Teatru są również znani sportowcy jak: E. Ławski, który poza zdolnościami artystycznymi zdradza wielką prędkość w grze, tworząc z Krokie wspaniały duet.

Przyszłość polski na Morzu!

Wiec manifestacyjny przeciwko reakcji i bandytyzmowi

Polski 17-jej republiki. Polski naród sam decyduje o sobie. Lecz żołnierz sowiecki nie zgodzi się, abych w Polsce hulaly bezkarnie faszystowskie bandy. Za mord skrytobójczy, za walkę przeciw Rządowi Tymczasowemu śmierć. Narod polski nie będzie odosobniony w walce o swoje słuszne cele — jak nie był odosobniony wtedy — gdy się zjednoczyli do walki przeciw faszyzmowi.

Kończąc major Czaplina wznosił okrzyk na cześć Wielkiej Polski Demokratycznej i Jej Sprzymierzence — Socjickiego Narodu. Okrzyk potężny i brawa były odpowiedzią mieszkańców Częstochowy — temu, który wraz z towarzyszami krwawił za Wolność bratnich Narodów. Na balkoncie ukazuje się sympatyczna sylwetka por. Kostrewoy, który reprezentuje Wojsko Polskie. I znów entuzjazm i ogarnia tłumy. To przecieł jeden z tych, którzy pod Leninem, na Pomorz u pod Berlinem, walczyli ramię przy ramieniu z żołnierzami sowieckimi przeciw wspólnemu wrogowi. Krótko po żołniersku potepia por. Kostrewa zwycięznie bandy.

Stwierdza, że zbrodnie faszystowskie, zaostre tylko czułość Narodu. Żołnierz, który walczył na tysiącnych polach bitew — potrafi unieszkodliwić bratobliwców.

Tysiące słuchaczy okrzykami i burzą braw daly wyraz przywiązaniu do model ukończonej swej Armii.

Na zakończenie ob. Kropidło, sekr. Rad. Zw. Zawod. odczytał rezolucje polecajaca reakcję. Rezolucja została entuzjastycznie przyjęta.

Rotia Konopnickiej. To splewa lud polski, zjednoczony, zwarty w trudzie odbudowy. To splewa lud polski, — który juz nigdy nie pozwoil się zaknąć w kadyżny niewol. Gdyniowicz Rosina.

Zapamiętajcie,

że szlagierem sportowym dla Częstochowy będą zawody piłki nożnej rozegrane na Stadionie Miejskim w piątek, dnia 29 b. m. o godz. 15-iej między drużynami!

Przedprzedaż biletów już się rozpoczęła w „Benomiu”, II Aleja 24 i Księgarni Kruszajskiej, II Aleja 23. Część dochodu przeznaczą się na Ligi Morskiej.

Głos Narodu — Teatr Miejski

Kultura i Sztuka

Wywiad z wiceministrem Kruczkowskim

WARSZAWA (Polpress). Wiceminister Kultury i Sztuki ob. Leon Kruczkowski przyjął przedstawicieli „Polpressu” i w dłuższym rozmowie przedstawił wytyczne prace i zamierzenia Ministerstwa na najbliższą przyszłość.

Zaczniemy od sprawy teatrów — mówił Min. Kruczkowski — której uporządkowanie jest w tej chwili zagadnieniem najpilniejszym. Dotychczasowa działalność teatrów uruchomionych po wyzwoleniu teatru nosiła pewne cechy improwizacji. Było to nieuniknione, z uwagi na okoliczności w jakich rozpoczęliśmy prace po szóstym zakończeniu okupacji. Konieczność szybkiego uruchomienia scen kawała poniekąd przymknąć oczy na problemy repertuarowe, na skład zespołów, na warunki lokalowe. Od październik jednak, od nowego sezonu, Ministerstwo uważa za swój obowiązek nadać teatrom bardziej ustalono kształty organizacyjne. Za najwłaściwe formy uważamy upaństwowienie teatrów. Jest to zresztą opinia podzielona przez sferę najbardziej zainteresowane, przez świat aktorów. Uważa on to za swój postulat, mogący zrealizować najlepsze i najdłuższe warunki pracy. Dotychczasowe doświadczenia nie są, że teatry prywatne i miejskie są dalekie od form idealnych. W teatrach prywatnych panowały niezdrowe stosunki, nieuchronnie towarzyszące komercjalizacji sztuki. Teatry miejskie znowu podlegały nadmiernemu ciśnieniu miejscowych samorządów. Niejednokrotnie daly się zauważyć liczne i niepożądane wpływy różnych czynników, biorących udział w życiu miejskim, a nie zawsze powołanych do rządu teatrem. W pierwszej fazie upaństwowionych zostanie kilka głównych placówek, a mianowicie: Teatr Polski w Warszawie, Teatr im. Słowackiego w Krakowie, Opera Poznańska i Filharmonia Krakowska. Sprawy organizacyjne do lipca br. muszą być załatwione. W sierpniu br. trzeba zakończyć angażowanie aktorów i ustalić wytyczne repertuarowe na przyszły sezon.

O siłę teatru repertuaru mamy do zanotowania pewne „nowum”. Przy Ministerstwie Kultury i Sztuki powołano Komisję Repertuarową, złożoną z przedstawicieli literatury i teatru. Ma ona za zadanie ocenić nowe sztuki. Autorzy nie będą musieli przysyłać swoich utworów do poszczególnych teatrów, gdzie zazwyczaj musiały się odnieść, nim zostały przez kierownika literackiego przeczytane i następnie przez dyrekcję zakwalifikowane lub niezakwalifi-

lowane do grania. Zresztą nie wszystkie teatry mogą pozwalać sobie na własne kierownictwo literackie. Komisja repertuarowa pracuje energicznie. W ciągu 4-tych tygodni przeczytano 20 sztuk, z czego kilka zakwalifikowano do wystawienia.

Jakimi drogami sztuki zakwalifikowane dostaną się do teatrów? Komisja Teatralna jest w kontakcie z „Czytelnikiem”, gdzie uruchamia się coś w rodzaju agencji teatralnej. Sztuki zakwalifikowane są przepisywane w odpowiedniej ilości egzemplarzy i rozsyłane teatrom z adnotacją o ich przyjęciu przez Komisję Repertuarową Min. Kultury i Sztuki. Stanowi to jakby zalecenie dla danej sztuki. Teatrom odpada więc kłopot starania się na własną rękę o nowe utwory, autorzy są najjaśniejszo udogodnieni, iż przysyłając swe prace wprost do Ministerstwa nie muszą się troszczyć o przepisywanie egzemplarzy i mają możliwość przedkładania sztuk w kilku teatrach jednocześnie.

Co można powiedzieć o innych działach sztuki? Zasadniczym zamierzeniem Ministerstwa Kultury i Sztuki we wszystkich działach jest stworzenie nowej organizacji zrzeszeń artystycznych. Tendencją jest zaniechanie subwencjonowania indywidualnego artysty, natomiast przyjęcie z pomocą Związkiem przez stworzenie domów mieszkalnych i wypoczynkowych dla artystów.

Pomyślano również o przydzielaniu związków artystycznym resztek rolnych, mogących stać się podstawą ich samodzielnego gospodarstwa. Ministerstwo samo nie chce narzucać form pracy kulturalno-artystycznej. Oczekuje się w tym względzie współpracy z związków, które będą tworzyły szeroko zakrojony samorząd teatralny. Pod koniec sier-

pnia b. r. będzie do Krakowa zwołany wielki kongres wszystkich związków artystycznych, gdzie przedstawiciele literatury, muzyki, plastyki ustalą podstawy organizacyjne dla budowy życia kulturalnego i artystycznego w Polsce.

Życie to rozwija się niemal z dnia na dzień — dodał na zakończenie rozmowy Min. Kruczkowski — czego widomym przykładem jest chociażby powstanie nowych czasopism literackich. Do niedawna mieliśmy tylko jedno „Odrodzenie” w Krakowie, obecnie tworzy się lub już powstało szereg nowych wydawnictw tego typu, więc „Życie literackie” w Poznaniu, redagowane przez Jarosława Iwaszkiewicza, „Kuznica” w Łodzi pod redakcją Zofii Nałkowskiej. Niebawem ukaże się duże pismo literackie w Warszawie.

Podręczniki uniwersyteckie

Łódź (Polpress). Jedną z największych bolączek życia akademickiego jest dotkliwy brak podręczników uniwersyteckich. Aby braki te w miarę możności usunąć, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” przy stała do wydania dzieł z różnych dziedzin wiedzy. W druku znajdują się m. in.: „Okulistyka” prof. Ignacego Abramowicza, podręcznik fizyki dla słuchaczy Wydziału medycznego — w opracowaniu Ignacego Adamczewskiego, „Immunologia ogólna” prof. Ludwika Hirsfelda, „Fizyka” dla słuchaczy Wydziału matematyczno-przyrodniczego w opracowaniu prof. Mariana Grotkowskiego, „Bakteriologia ogólna” profesora r. Szymanowskiego i Bera.

Poza tym z zakresu literatury naukowej ukażą się w najbliższym czasie „Podstawy nauki o moralności” Marii Osowskiej. „Z zagadnień psychologii” St. Ossowskiej.

Filharmonia Katowicka w Zabrzu — Zabrze (Polpress). Z inicjatywy Wydziału Kultury i Sztuki w Zabrzu odbył się inauguracyjny koncert Państwowej Filharmonii Katowickiej w sali koncertowej przy ul. Floriana pod dyrekcją Jana Niwińskiego. Solistką była Irena Lewińska, śpiew. Na program zostały się utwory najwybitniejszych kompozytorów polskich. Był to pierwszy koncert na ziemiach odzyskanych Śląska Opolskiego.

Konkurs na mauzoleum w Nowym Sączu — Nowy Sącz (Polpress). Obywatelski Komitet uczczenia ofiar terronu niemieckiego w N. Sączu rozpiął konkurs na pomnik mauzoleum dla uczczenia pamięci więźniów politycznych pomordowanych przez Niemców w Nowym Sączu. Przewidziane są trzy nagrody: 10 tys. zł, 8 tys. zł i 7 tys. zł. Termin składania prac konkursowych upływa w dniu 1 sierpnia br. Pomnik ma na celu u pamiętnienie zamordowanych ofiar „Czynny Frontu” Polaków z Śnieżkozyna, którzy zginęli w Nowym Sączu i w innych miejscach straconi.

Otwarcie Instytutu Śląskiego

Katowice (Polpress). W Katowicach otwarto Instytut Śląski, który uzyskał nowy, przystosowany do swych potrzeb gmach.

Na uroczystości otwarcia przybyli przedstawiciele władz państwowych duchowni, nauki, władz miejskich oraz delegacja z Krakowa i Poznania.

Z zadaniami i celami Instytutu zaznajomili zebranych dyr. Instytutu dr. Lipman, który podkreślił, że nieznani pracujący w Instytucie chcą nauczyć nasze społeczeństwo koła Śląsk.

W imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie złożył życzenia Instytutowi Śląskiemu prof. dr. Piłski, wskazując na łączność Krakowa ze Śląskiem.

Po części oficjalnej dr. Antoni Wrzosek wygłosił referat, w którym obszernie omówił znaczenie nowych ziem śląskich dla Polski.

Na zakończenie prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Z. Wojciechowski wygłosił odczyt pt. „Dwa światy — idea piastowska odrodzenia”.

Instytut Śląski w ramach wznowionej działalności naukowej wydał już skorowidz miejscowości Śląska Dolnego i Opolskiego oraz mapę tych terenów.

Nowe czasopismo naukowe — Lublin (Polpress). Ukazał się tu pierwszy numer czasopisma „Ognisko naukowe” skier. organu Zarządu Okręgowego Związku Naukowców Polskiego w Lublinie. Pismo poświęcone jest sprawom społecznym, zawodowym, oświatę pozaszkolnej, teorii i praktyce pedagogicznej.

OTWARCIE KAWIARNI LITERACKIEJ
II Aleja 43 (wejście od ul. Roln.-Żywieckiego 1/5) już jutro w czwartek dnia 28 czerwca 1945 roku o godz. 5 po poł.
CENY NISKIE. SMACZNA KUCHNIA. OBSŁUGA MIŁA.
BAR — DANCING — KONCERT
Koncerty „Wesola 16”-ka

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE
 L. dz. 1006/45
Zawiadomienie
 Wydział Aprobacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie, w sprawie zawiadania, że z dniem dzisiejszym Biuro Sprzedaży Kart Zwykłych (Aleja Wolności 30) rozpoczęło sprzedaż kart mlecznych na miesiąc lipiec dla dzieci od 8 do 12 lat.
 Na karty to wydawać będą sklepy mleczne SSB „Jedność” po 5 litrów mleka miesięcznie.
 Mleko na lipiec dla dzieci do lat 7 wliczanie, wydawać się będzie na karty mleczne wydaną czerwcu w ilości 7 litrów na miesiąc, na kupon od Nr. 12 do 25 wliczanie.
 Karty powyższe wydawać będzie Biuro Sprzedaży Kart na podstawie imiennych list dzieci pracowników fabryk i zakładów pracy zakwalifikowanych do kat. I i II kart zwykłych.
 Karty dla dzieci osób zakwalifikowanych do kat. III-b pobierać będą administratorzy domów na podstawie książki meldunkowej.
WYDZIAŁ APROBACJI I HANDLU
 Częstochowa, dnia 26 czerwca 1945 roku.

Uwaga!
 W dniu 1 maja b. r. została otwarta na terenie Częstochowy **FABRYCZNA OBUWIA** przy ul. Rynek Wiatuński 6, w podwórzu **J. Krej**
 Wszelkie zamówienia oraz reparacje wykonuje się szybko i tanio. Zapraszamy do cerowania maszynowego.
 3267

Tymczasowy Zarząd Państwowy fabryki czekolady
E. Wedel
 podaje do wiadomości, że firma nie wyrabia czekolady tabliczkowej.
 Czekolada tabliczkowa w etykietach „E. WEDEL” znajdującą się w handlu jest fałszowana.
 Osoby podrabiające wyroby firmy „E. WEDEL” będą pociążane do odpowiedzialności sądowej.
 4004

ZGUBY
 Zgubiono kartę rozpoznawczą wydz. w Częstochowie, karte rejestracyjną na nazwisko Laszek Edward, 3277
 Zgubiono kartę rozpoznawczą wydz. przez G. Bęcimniak, zaświadczenie Bez. Publ. Legim. Nr. P. 2., zaświadczenie na awans partyzancki, wydane we Włoszczyznie, kartę rejestracyjną B. K. U. Kartę zwolnienia z Wolski, Polskiego wydz. w Jedzejowiu na nazwisko Kulik Bolesław 3256
 Zgubiono dnia 22.6.45 2 szkole pianina w odkulki od Bała do Magistratu. Łaskawego znalazca proszę o zwrot za wynagrodzeniem do J. J. Kowalski, Aleja 18. 3255
 Zgubiono kartę rozpoznawczą wydz. we Władnie, książeczkę wojskową wydz. w Lwowie, odpis metryki na nazwisko Hertig Kestimierz 3264
 Zgubiono książeczkę Upamiętnienia Społecznej na nazwisko Augustyn ul. Bór 11, m. 12. 3266
 Zgubiono książeczkę Ubezpiecz. Spółki w Częstochowie nr. 428894 na nazwisko Klata Weronika 3260
 Zgubiono kartę rozpoznawczą wydz. na nazwisko Brzecka Czesława, Częstochowa, ul. Bór Nr. 60. 3292
 Zgubiono kartę rozpoznawczą wydz. przez Zarząd m. Częstochowy i zaświadczenie z rejestracji woj. skowej na nazwisko Solarek Leon. 3236
 W poszukiwaniu jadącym z Krakowa do Częstochowy, skradziono doświadczenia (karty) oraz metrykę nr. kluba nr. 782 na nazwisko KIL. Władysław 4800

Dnia 28 czerwca, t. j. w czwartek, jako w 5-tą rocznicę śmierci ukochanych naszych, którzy zostali rozstrzelani dnia 29 czerwca 1940 r., przez gestapo pod Obłazymem zostają odprowadzone w kościele Opłeki Św. Józefa w Katowice nabozęństwo żałobne o godz. 8.15 rano za spokój dusz
Franciszka Jandy, lat 61
Jana Jandy, lat 16
Stanisława Lamgorówny, lat 18
Stanisława Lamgora, lat 20
Mieczysława Herbastraja, lat 25
Wiesława Herbastraja, lat 18
 O czym zawiadamiają
 Rodziny rozczuleniemi.
 4328

z Hotelem
Irena Chelmska
 po krótkich cierpieniach zmarła w Krakowie w dn. 24 czerwca 1945 r., przeżywszy 32 lata, o czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłej pogrzebanie w cmentarzu Żółbie.
 matka, cięstra, mąż i córka.
 4328

POSADY
Petrusina pomocnica domowa, Częst. Śląska 20, I pietro. 3242
Petrusina młoda uczennica pomocnica domowa, warunki dobre. Wład. dom. Al. 35, m. 4 w godz. od 13-11. 3275
Usian Textile S. A. w Częstochowie, Nagłowicza 90 przystało zatrudnienie dobrego szwara mechanicznego, 2-3 innych szwara. 3273
Pracujące samodzielnie, uczelna w wieku do 25 lat. Wymagane: doświadczenia w gospodarstwie domowym. Wład. Czełstochowa, Limanowski 47, m. 199, domy fabryk. 3259
Petrusina pokojowa od 4-8 godz. Zgodzenia Dębickiego 619, 3246

Wszystkim, którzy w ostatnich ciężkich chorobach okazali nam wielkie współczucie, i którzy uczestniczyli w ekspozycji i pogrzebie drogiem nam zwłok
Helena Stenckiewicz
 a w szczególności ka. Pral. Mł. Rekiem, ka. Pral. Przygodzkiego, ka. Dziekanów Madremka, Byłec, ka. Szewbiłkowi składam serdeczne i „Bóg za. płacić”.
 Nieobecny syn, synowa i rodzina.
 4315

Przeżyjemy inżyniera lub technika mechanicznego z doświadczeniem z przemysłu tekstylnym, tokarzy metalowych i pomocników, tokarzy dentystycznych, oddziałowych, monterów, elektryków i pomocników, fabryk „Warta” S. A. Targowa 29. 3257
Krawcowa zdolna przyjmie wszelkie roboty. Wykonuje szybko, solidnie i niedrogo Al. Wolności 22, drugie pietro. 3276
Petrusiny młody energiczny technik roboty. Wykonuje szybko, solidnie, warunki dobre. Wład. Kowalski, II Aleja 19. 4301
Petrusiny młody energiczny technik roboty. Wykonuje szybko, solidnie, warunki dobre. Wład. Kowalski, II Aleja 19. 4301
Petrusina kucharka lub kucharz: do restauracji od zaraz Grabow. skul, II Aleja 19. 4301
Petrusiny chłopi do posług w sklepie. Oferta do „Głosu Narodu” pod Nr. 3256. 3258

Potrzebna kobieta do pomocy domowej samotna, Wyczerpy Dolne dom kolejowy Nr. 155 Smańca. 4316

SPRZEDAŻE
Do sprzedania, stół stołowy i 4 krzesła. Wład. os. Piast Dosz. Śląskiej 5, sklep części rowerowych. 3296
Maszyna czepielna i gabinetowa dla firmy „Singera” sprzed. Częst. Słopa 4 (przy Obłazym) 3261
Ważki dołose: ania i sportowe na łożach kulowych, różeczka, rowerki, beki niemowlęce z włosi. Duży wybór. Ceny zależne. Częstochowa, Al. N. M. Pastry nr. 20. Sklep w podwórzu. 3147

Gabardynowy płaszcz, jeanska na węgry garnitur marynarski, tor. uszka 10-toma, odzież z „Włókna” z rozpięciem i wentylacją, torem nowy sprzedam, Częstochowa, II Aleja 16, m. 5 3238
Sprzedam futro mekko duży rozmiar, kołnier z wydry amerykański, skórki, spod. Junaty, cienie starej czerwiej, Janagórka 69, m. 2 3254
Pianino os harmonie fortepianowa na 32 basy sprzedam Czarncekiego 1/3 u gospodarza 3263

Ważki antyki nowy okazjonalnie sprzedam. Berka Jozefowa 1. Wład. 3240
Słownik rosyjski i wydawnictwa artystyczne sprzedam. Berka Jozefowa 2, sekcja 2. m. 12. 4302
Ważki stółki, sprzedam tania, Janagórka 69, parter na lewo. 3293
Sprzedam damską pelerynę nieprzemakalną granatową i 3 m. ma. furia na płaszcz, mała szluga, nakaluy Aleja Wolności Nr. 92, m. 12. 3298
Tapeza i szkło nowe kremowa sprzedam. Wład. Częst. II Aleja 73, m. 9. 4303
Sprzedam dywan 3x3 m. Wład. os. Aleja Wolności 13, m. 4. 3297
Maszyna „Singera”, gabinetowa „Chępnika” do sprzedania. Wład. os. 196, m. 1. 4308
Ważki - auto używane sprzedam. rodz 1-3, Janagórka 69, m. 3. 4313

ROZNE
Chirurg i ortopeda Dr. med. Zuzanna Mieszko Treliński ordynuje co tydzień 14-17 Al. N. M. P. 30, tel. 12-00. 3335
Pojena pielęgniarka B. Pacada przyjmie Staty Byek 14 m. 4.
Grzaz stajonkowy w Warszawie M. Kozłowski absolwent S. B. F. wykonuje stemple metalowe, matryce, formy i t. p. Częstochowa, Wł. M. Panny 16, m. 14. 3125
Cerwona artystyczna w Warszawie (Chmielna 9) przyjmie obecnie Częstochowa, Waszyngtona 20, m. 4.
Warszawa, Pensjonat Moniuszi 7, m. 3. Pokoje dla przyjezdnych 3166
Uprząż się osoby, których widzą nie gdzie zostały zabrane i umie, szrony maszynowe oraz inne narzędzia fabryki wyrobów cukrowych mieszczącej się w domu Nr. 5 przy ulicy Glogera w Częstochowie o szkodzenie tego ustale. Przynajmniej do sprzedania. Sk. kierown. W. Weber. II Aleja 16, za dobrym wynagrodzeniem.
Prawo futur M. Pawłowski, mistrz z Warszawy, Al. N. M. P. 11, m. 5-a wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa. Przynajmniej do sprzedania. K. Piłki s. 16, ul. Wolności 1, 3158
Chirurg wenerologiczny, skórny i korymologiczny w Warszawie, Al. Wolności 17 (2-5) 3194
Dr. med. J. Świątek lekarz szkolei przedwiole sanitarnych, masaż, fizjoter. i kosmetyczki, kursy dętm. lekarz przyjmujący pacj. Warszawa, Marszałkowska 81, m. 3182

Zegarki naprawia precyzyjnie tania mistrz Baranowski, Dąbskiego 10, m. 6. 3296
Zakład Estetyczny Cerwini i reparaacji krawczy Jany. Berl. mańczyk, ul. Piotrkowska 19 3294
Lekcje języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych — wywona oxfordzka. K. Piłki s. 16, ul. Wolności 1, 3158
Ustawiam lekcje francuskiego dla młodzieży (pomoc szkolna i korekta) i korekta. Wład. os. 196, m. 1. 4308
Styczeń Aurelia poleca swoje usługi, która poleca w Warszawie, ul. Łokietka 30, 3296
Z. H. 1199